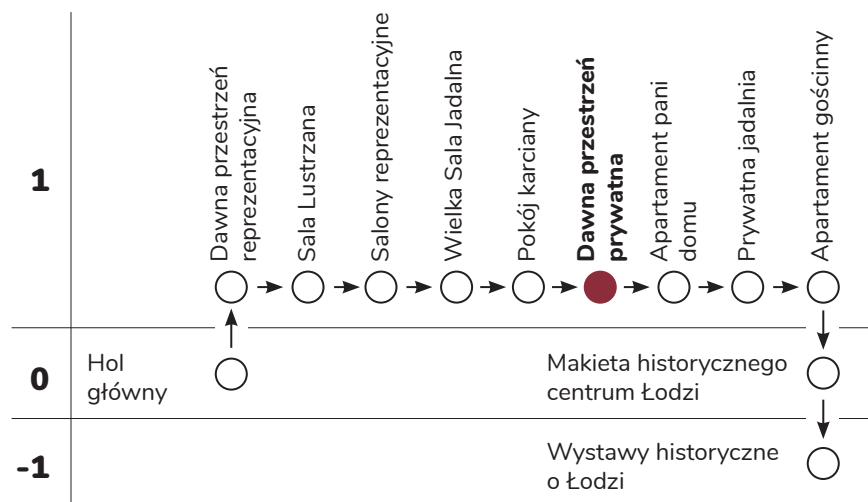


Trasa zwiedzania



Więcej informacji o bieżących wydarzeniach znajdziesz na stronie www.muzeum-lodz.pl
Zachęcamy do odwiedzenia sklepu z pamiątkami i wydawnictwami.



wideooprowadzanie
video tour



audioprzewodnik
audio guide



audiodeskrypcja
audio description



1

Dawna
przestrzeń
prywatna

Former residential area



Dawna przestrzeń prywatna

Pałac jest unikatową budowlą, której każda kondygnacja posiada określony charakter. Ponadto Poznańscy zadbali również o to, by w reprezentacyjnej siedzibie firmy znalazły się różnorodne udogodnienia. Budynek posiadał nowoczesne wodne, gazowe i elektryczne instalacje, łazienkę, toalety oraz kuchnię.



Ostateczną rozbudowę rezydencji ukończono w 1903 roku. Takiego zróżnicowania wnętrz Łódź jeszcze nie знаła. Funkcjonalność i kształt pomieszczeń określał sposób ich użytkowania, a dbałość o wygodny rozkład poziomu reprezentacyjnego widać w strefie pierwszego piętra i komunikacji z ogrodem zimowym. Nieistniejąca dziś, zadaszona szklaną kopułą oranżeria znajdowała się na końcu korytarza wyznaczającego część prywatną pałacu. Budując rodzową siedzibę i swoje pałace w myśl panujących wzorców estetycznych, członkowie rodziny Poznańskich umacniali swoją pozycję towarzyską. Za sprawą koligacji z innymi wpływowymi rodzinami powielali uznane i panujące od wieków zasady arystokratycznego zachowania. Dawali temu wyraz zarówno w etykiecie, urządzaniu wnętrz, potrzebie otaczania się obiektami luksusowymi i zbytkownymi, jak również w działalności filantropijnej i kontaktach towarzyskich. Wielka i wielofunkcyjna rezydencja wymagała profesjonalnej obsługi dla potrzeb codziennego życia jej mieszkańców. W utrzymaniu i sprawnym zarządzaniu posiadłością zamożnym fabrykantom pomagali kucharze, służący, pokojowe, lokaje, kierowcy czy ogrodnicy. Najdłużej pracujący cieszyli się zaufaniem i szacunkiem swych pracodawców. Mogli też liczyć na miejsce do mieszkania na drugim piętrze pałacu, przeznaczonym dla służby. Pomimo iż Poznańscy zatrudniali rzesze zaufanych ludzi do pomocy w utrzymywaniu rodzinnych rezydencji, dziś znamy jedynie kilka nazwisk tych osób. Dom Belli Poznańskiej po śmierci jej męża Ignacego, prowadziła gospodyni Fernanda Baryl stale towarzysząca swej pracodawczyni. W codziennych obowiązkach wspierała ją służąca Agnieszka Starek pracująca jeszcze u Leonii Poznańskiej. Funkcję lokaja pełnił Jan Walczak, a ogrodem i oranżerią pałacu przy ul. Ogrodowej opiekowali się Franciszek Kwiatkowski i Józef Hejwowski. Oddaną i zaufaną gospodynię – Klarę Grybsz – zatrudniali także Karol i Felicja. Mimo, że Poznańscy nie pozostawili po sobie pamiątek, które rzuciłyby światło na ich codzienne życie, to niewielkiego wglądu w pałacowe życie dostarczają wspomnienia i fotografie obecne w rodzinnych archiwach wymienionych pracowników. Zachowali oni również opowieści o swoich obowiązkach oraz wrazeniach, jakie towarzyszyły im gdy obcowali z tak zamożną fabrykancką rodziną. W 1914 roku zmarła nestorka rodu Leonia, a w czasie kolejnych dekad odeszło pokolenie jej dzieci. Od początku XX wieku wielu przedstawicieli rodziny coraz częściej i dłużej przebywało za granicą. Niepowodzenia finansowe podczas I wojny światowej i w okresie międzywojennym przyniosły zmiany w zarządzaniu firmą, natomiast pałac, mimo iż formalnie nadal pozostawał własnością Towarzystwa Akcyjnego Wyrobów Bawełnianych Izraela Kalmanowicza Poznańskiego, miał już nowych użytkowników.